

Ścięta za śmiertelne zakrztuszenie się dziecka

18 stycznia 2013

Młoda emigrantka z Sri Lanki została publicznie ścięta mieczem w Arabii Saudyjskiej za rzekome przestępstwo popełnione, kiedy była jeszcze dzieckiem. Na nic zdała się kilkuletnia kampania obrońców praw człowieka na całym świecie, napisała „Gazeta Wyborcza”.

Ekzekucji dokonano w Dawadmi, 200 km na zachód od saudyjskiej stolicy, Rijadu. W 2005 r. 17-lątka wyjechała z rodzinnej wioski Muttur na Sri Lance, żeby jak tysiące innych Lankijek poszukać szczęścia w Arabii Saudyjskiej. Zamierzała opiekować się czteromiesięcznym Kaidem, synkiem bogatej saudyjskiej rodziny Utajbich. Po dwóch tygodniach zdarzył się wypadek: Rizana była sama z dzieckiem, kiedy niemowlę zakrztusiło się jedzeniem i udusiło. Opowiadała, że bezskutecznie próbowała je ratować, jednak saudyjskich śledczych nie przekonała. Trafiła za kratki oskarżona o uduszenie dziecka, a w 2007 r. została skazana na śmierć przez ścięcie. W 2010 r. odrzucono apelację, a sąd najwyższy utrzymał wyrok śmierci.

Rok później córkę po raz pierwszy odwiedzili rodzice, Rifana i Muhammad Nafik. Pojechali do Arabii Saudyjskiej z rządową delegacją, która próbowała wynegocjować z saudyjskimi władzami i rodziną dziecka ułaskawienie Rizany.

Obrońcy praw człowieka prowadzili kampanię na rzecz uwolnienia Lankijki. Przekonywali, że – nawet jeśli Rizana odpowiada za śmierć niemowlęcia – dziewczyna nie była pełnoletnia w chwili wypadku, dlatego skazanie jej na śmierć jest bezprawne. Arabia Saudyjska jest sygnatariuszem Konwencji Praw Dziecka, zakazującej stosowania kary śmierci wobec osób, które w momencie popełnienia przestępstwa miały mniej niż 18 lat.

Rizaną zgubiło niewinne na pozór kłamstwo. Kiedy starała się o

pracę, agencja zatrudnienia sfałszowała jej paszport tak, żeby wynikało z niego, że dziewczyna jest o sześć lat starsza niż w rzeczywistości. Miało to zwiększyć jej szanse na pracę. W trakcie śledztwa nie pozwolono jej przedstawić dokumentów z właściwym wiekiem, śledczy nie chcieli oglądać nawet jej aktu urodzenia.

„Ścięcie Rizany po raz kolejny pokazuje, że Saudyjczycy rażąco naruszają międzynarodowe zobowiązania w sprawie kary śmierci” – oświadczył Philip Luther, szef programu ds. Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej w Amnesty International. Egzekucję potępił m.in. sekretarz generalny ONZ i Komisja Europejska.

Źródło: [PL Delfi](#)